

Polityczne aresztowanie Jacka Międlara na czas marszu

12 listopada 2022

Jacek Międlar organizator marszu „Polak w Polsce gospodarzem” został zatrzymany prewencyjnie przez policję we Wrocławiu, aby nie mógł wziąć z nim udziału.

Jak pisze portal NCzas.com, „policja zatrzymała w piątek Jacka Międlara, byłego księdza, jednego z organizatorów wrocławskiego Marszu Niepodległości, który w piątek wieczorem ma przejść ulicami Wrocławia. Jak przekazał w piątek PAP rzecznik dolnośląskiej policji Łukasz Dutkowiak, Międlar został zatrzymany w piątek we Wrocławiu”. „Policjanci, mając na uwadze bieżące ustalenia i informacje o mogących wystąpić zagrożeniach, na podstawie art. 15 punkt 1 ustęp 3 Ustawy o Policji, podjęli decyzję o zatrzymaniu Jacka M. Czynności te są obecnie kontynuowane” – poinformował rzecznik Policji Dutkowiak.

Przepis, na który powołuje się policja, głosi, że policja ma prawo zatrzymać osoby „stwarzające w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia”. Nie wiadomo czyjemu życiu zagrażał Jacek Międlar, ale chyba nie było to poważne zagrożenie kryminalne, skoro wieczorem zwrócono mu wolność.

Ach, jaki dziwny zbieg okoliczności, że Jacek Międlar zagrażał bliżej nieokreślonej osobie lub grupie osób akurat 11 listopada, w dniu Święta Niepodległości! Wczoraj i dzisiaj już nikomu nie zagraża? Nie trzeba być Sherlockiem Holmesem by dostrzec, że wygląda to na prewencyjne aresztowanie na zlecenie polityczne.

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Wideo: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Na podstawie: [NCzas.com](https://nczas.com)

Źródło: WolneMedia.net